

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne i opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na czwarty kwartał 1857 od 1go października do ostatniego grudnia:

na miejscu 3 złr. 45 kr.

z pocztą 4 złr. 30 kr.

Należność (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Azya. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 24. września. Dnia 25. września 1857 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXXIII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 162. Dekret ministerstwa skarbu i naczelnej komendy armii z 23. sierpnia 1857, prawomocny w okręgu krajowej dyrekcji finansów w Zagrabiu, względem swobód celnych dla Karlsztadzkiego jenerału i dwóch powiatów banalskiego pułku.
- Nr. 163. Dekret ministerstwa skarbu z 28. sierpnia 1857, prawomocny we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Dalmacyi, z odmianami prawnych przepisów względem płacenia konsumcyjnego podatku od piwa.
- Nr. 164. Dekret ministerstwa skarbu, spraw wewnętrznych i handlu z 29. sierpnia 1857, prawomocny w objętych w powszechnym związku celnym krajach koronnych, względem upoważnienia głównych urzędów celnych do pobierania wchodowego cła od suszonego, farbami powleczonego owocu, tudzież od zielonawo-złotem mieniących się naczyń stołowych i zabawkowych.
- Nr. 165. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 31. sierpnia 1857, prawomocne w Czechach, którem się górnicze starostwo z Przybramu przenosi do Pragi i znoszą się komisaryaty w Schlan i Meies.
- Nr. 166. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 3. września 1857, obowiązujące wszystkie kraje koronne z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, względem obowiązku obrońców w procedurze karnej, ażeby byli obecni przy ogłoszeniu sądowego wyroku.
- Nr. 167. Dekret ministerstwa skarbu z 14. września 1857, pozwalający krajom koronnym objętym w związku celnym, przeprowadzać transporta przez terytorium zagraniczne po za linię celną, a drogą na Zittau, Oderberg i Kraków.
- Nr. 168. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości i handlu z 16. września 1857, obowiązujące Cechy, Morawie i Śląsk względem zaprowadzenia protokołów handlowych w tych krajach koronnych.
- Nr. 169. Patent cesarski z 19. września 1847, którym się wydają dla całego obwodu cesarstwa austriackiego przepisy do uregulowania monety z powodu ogłoszonego w Dzienniku ustaw państwa 23. zeszycie nr. 101 roku 1857, traktatu monety dd. Wiedeń 24. stycznia 1857.
- Nr. 170. Dekret ministerstwa sprawiedliwości z 22. września 1857, prawomocny we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, którym zamiast formularza VII. przepisane-go §. 42 instrukcji karnej sądu z 16. czerwca 1854 Dziennik ustaw państw 165, przepisuje się nowy formularz.
- Nr. 171. Dekret ministerstwa sprawiedliwości z 22. września 1857, prawomocny w całym obwodzie państwa, którym się ogłasza zmiana tytułu: „sekretarza rady“ przy c. k. najwyższym trybunale nadwornym na: „sekretarza nadwornego.“
- Nr. 172. Dekret ministerstwa skarbu z 22. września 1857, prawomocny we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Dalmacyi, względem wymiaru podatku konsumcyjnego od cukru z buraków.

Nr. 173. Dekret ministerstwa skarbu z 22. września 1857, prawomocny we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Dalmacyi, tyczący się rozszerzenia kredytowania podatku konsumcyjnego od cukru z buraków.

Sprawy krajowe.

(Obóz pod Parendorf zwinięty. — Nowiny dworu. — Odjazd do Ischlu. — Książę Trapani do Drezn. — Książę Metternich. — Wiadomości bieżące. — Nowy patent menniczy.)

Wiedeń, 27. września. W obozie kawalerii pod Parendorf była wczoraj ostatnia wielka manewra, na którą występowały wszystkie wojska obozowe. Ich Mości Cesarstwo, Arcyksiążęta, jenerałowie i oficerowie sztabu znajdowali się na tej manewrze, która trwała aż do popołudnia. Po uczcie wyprawionej na zamku hrabi Harracha powrócili Ich M. Cesarstwo wieczorem do Laxenburga. — Obadwa obozy kawalerii i piechoty pod Parendorf i Wimpassing będą zwinięte jutro i wojska odejdą do w. oznaczonych stacji załogowych.

— Jej Mość Cesarzowa Marya Anna spodziewana jest temi dniami w przejeździe z Włoch do Pragi w Schönbrunnie.

— Odjazd Ich Mości Cesarstwa do Ischlu nastąpi podług dotychczasowych rozporządzeń na przyszły tydzień.

— Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Ludwik Wiktor przybył 24. b. m. po południu z Ischlu do Schönbrunu, by odwiedzić chorego niebezpiecznie finl. księcia Jabłonowskiego, przełożonego arcyksiążęcej kancelarii.

— Jego królewicz. Mość książę Trapani zamyśla odjechać w poniedziałek koleją północną i uda się na Drezn do Berlina.

— Książę Metternich znajduje się zawsze w najlepszym zdrowiu i ma przybyć tu z początkiem października. Przez trzy miesiące był książę w podróży i bawił po części w Dreźnie a po części w Johannisbergu i u wód w Langenschwalbach.

— Ces. austriacki ambasador przy dworze francuskim, baron Hübner, miał wczoraj po południu znowu długą konferencję z ministrem spraw zewnętrznych, hrabią Buolem.

— Litografowana koresp. austr. z 25. b. m. pisze: „Wydany dziś Dziennik praw państwa zeszyt XXXIII. nr. 169, a równocześnie także *Gazeta wiedeńska* zawierają wydany na dniu 19. b. m. najwyższy patent względem technicznej części systemu monet, opartego na traktacie z 24. stycznia 1857 (patrz *Gazetę wiedeńską* z 6. czerwca r. b. Nr. 128.)

Chociaż pod względem zaprowadzenia nowej waluty i środków, mających ułatwić przejście z dotychczasowej do przyszłej stopy menniczej, jako też względem uregulowania stosunków prawnych potrzeba oczekiwać jeszcze ostatecznych postanowień rządu, sądzymy przecież, że nie od rzeczy będzie wyjaśnić w krótkości rozporządzenia, jakie zawiera cesarski patent z 19. września 1857.

Dotychczas ważono srebro na grzywny po 16 łutów = 288 granów, złoto na grzywny po 24 karatów = 288 granów, a miedź na cetnary po 100 funtów = 3200 łutów. Zaprowadzenie używanego już od kilku lat przy ocenianiu i pojawiającego się powoli w handlu funta (na 500 gramów) z podziałem decymalnym dla wszystkich kruszców monetarnych, przyniesie znaczne uproszczenie i ułatwienie wszelkich rachunków w zawodzie mennictwa.

Niemniej znaczne uproszczenie osiągnięte zostanie tem jeszcze, że czysta próba monet złotych i srebrnych, którą dotąd obliczano na łuty i grany w grzywnie srebra po 16 łutów, a na karaty i grany w grzywnie złota po 24 karatów, teraz w $\frac{1}{1000}$ częściach jedności obudwu drogich metali wyrażona będzie. W obudwu względach, tak co do wagi menniczej jako też oznaczenia czystej próby monet nastąpi prócz tego zrównanie wielkiego związku menniczego z Francją, Belgią, Holandją, Szwajcaryą, Piemontem, Toskanią i innemi jeszcze krajami.

W nowej menniczej stopie krajowej będzie jeden złoty reński zawierać $\frac{1}{45}$ funta czystego srebra. Wybijane podług tej stopy pieniądze zwą się: „monety waluty austriackiej.“ Nazwa „waluty austriackiej“ zastąpi zatem wszystkie rozmaite nazwy dotychczasowej stopy menniczej.

Podział reńskiego na setne części i dziesiąte części setnej części, których szczegółowe nazwy ustanowią dalsze rozporządzenia, zamiast sześćdziesiątych części i czwartych części sześćdziesiątej części, zapewni rachunkowości austriackiej wszystkie korzyści systemu czystodecymalnego.

Przysada monet srebrnych, aż do $\frac{1}{4}$ części reńskiego na dół, pozostanie taka sama, jaka już w roku 1852 powszechnie w Austrii zaprowadzona została, mianowicie $\frac{9}{10}$ części czystego srebra i $\frac{1}{10}$ części miedzi. Tylko $\frac{1}{4}$ części reńskiego otrzyma znaczniejszy przyrost miedzi, ponieważ grubszy skład przy mniejszych monetach okazuje się stosowniejszym z wielu względów, i mieszanina tych monet będzie zupełnie taka sama, jak w $\frac{1}{6}$ części talaru, tak że obie te monety będą miały nie tylko równą wartość wewnętrzną, ale także tę samą wagę naturalną, i obie będą równać się wartości $17\frac{1}{2}$ krajcarom południowo-niemieckiej waluty.

Przy zdawkowych monetach srebrnych miano wzgląd na oznaczone traktatem menniczym granice co do ilości czystego srebra, na ile możności najdogodniejszy użytek w handlu razem z stosunkami decymalnymi, a nakoniec na zrównanie z walutą talarową i jak największe zbliżenie się do waluty południowo-niemieckiej. Monety zawierające 10 i stosunkowo 5 setnych części będą miały nominalną wartość 2 i stosunkowo 1 grosza srebrnego, czyli 7 i stosunkowo $3\frac{1}{2}$ krajcarów.

Te same zasady zastosowano także do miedzianej monety zdawkowej; nominalna wartość najmniejszej sztuki, mianowicie zawierającej $\frac{5}{10}$ jednej setnej części, będzie równać się wartości nominalnej królewsko-saskiego i hanowerskiego feniga, a oraz $\frac{1}{81}$ części franka i liry włoskiej.

Czysta próba „Koron“ i „Półkoron“ $\frac{1}{50}$ i $\frac{1}{100}$ części funta (10 i 5 gramów) z przysadą $\frac{9}{10}$ części czystego złota i $\frac{1}{10}$ miedzi, zjedna utworzonej dla związku menniczego złotej monecie handlowej znaczenie, które wkrótce rozszerzy się po za obręb handlowy 70 milionów mieszkańców tego związku i z czasem postawi je w rzędzie monet świata.

Już teraz słychać, że jedno z kilku tych państw niemieckich, które dotąd nieprzystąpiły do traktatu menniczego, mianowicie naberajaca coraz więcej znaczenia w handlu świata Brema, zamysła ogłosić „Korony“ i „Półkorony“ prawnym środkiem wypłaty w stałej wartości $8\frac{1}{10}$ i $4\frac{1}{20}$ talarów.

Ogłoszenie kursu, w jakim podług stypulacji traktatu menniczego przyjmowane będą „Korony“ w austriackich kasach rządowych, nastąpi zapewne równocześnie z wydaniem tych monet złotych.

Anglia.

(Pocztą indyjską spodziewana. — Dar Sultana do składki indyjskiej. — Narady komisji indyjskiej. — Stan rzeczy w Indyach.)

Londyn, 24. września. Wkrótce możemy spodziewać się znowu pocztę indyjskiej. Telegraf donosi z Southamptonu, że z Alexandrii paropływ „Colombo“ pokazał się wczoraj wieczór w pobliżu wyspy Whigt.

Do Balmoral przybył 21. b. m. Lord Aberdeen w odwiedziny do Królowy.

Times pisze: „Możemy donieść z przyjemnością, że wysoka Porta poleciła ambasadorowi swemu w Londynie doręczyć Lordowi Majorowi sumę 1000 funt. sztr. na fundusz indyjski.“

— Na wczorajszym kwartalnym zgromadzeniu komisji wschodnio-indyjskiej wszczęto mowę o tem, że dyrektorowie nie subskrybowali jeszcze żadnej kwoty na indyjski fundusz wsparcia, na co p. Mangles, M. P. (prezydent) zrobił uwagę, że dyrektorium niepowzięło jeszcze żadnej uchwały w tej mierze, ale tymczasowo upoważniło rząd indyjski wspomagać ile możności cierpiących niedostatek bez różnicy stanowiska. P. Jones zalecał dyrektorom wyrzucić się na 5 lat bankietów corocznych, które kosztują 3—4000 funtów szterlingów, a będą mogli zaraz ofiarować na fundusz 20.000 funt. sztr. Pan Mangles zapewniał, że już od kilku lat nie było takich bankietów. Gdy w końcu pan Jones zaczął motywować swój powyższy wniosek, przystąpiono do obliczenia członków, i pokazało się, że nie ma już liczby potrzebnej do powzięcia uchwały. — Na wczorajszym jeneralnym zgromadzeniu miał zaproponować jeden z członków, że byłoby dobrze utrzymywać kosztem publicznym w Anglii 3 indyjskich deputowanych, jednego na każdą prezydenturę, ażeby właścicielom funduszów indyjskich przedstawiali zażalenia i życzenia ludu indyjskiego.

— Prywatny list z Londynu w dzienniku *Pays* zawiera następujące pewne doniesienia. „Nana-Sahib wyruszył na czele 14 do 15.000 powstańców na Luknow i wyprzedził o 4 dni generała Havelock, który w nocy z 28. na 29. lipca wyruszył w tym samym kierunku. Łatwo więc być może, że Nana-Sahib połączy się z insurgentami z Audy przed nadejściem Havelocka. Miasto Luknow jest w ręku powstańców; ale mała armia, która go broniła, znajduje się w cytadeli zbudowanej w roku 1755 za staraniem Anglików. Ta cytadela ma być nie do zdobycia. Generał Lawrence kazał ją zaopatrzyć na 6 miesięcy w żywność; na wodzie niezbývá jej także, gdyż leży nad rzeką Gumty. Major Banks, który po śmierci

generała Lawrence objął komendę nad obleżonymi, poległ od bomby. Śmierć jego zrobiła wielkie wrażenie na załodze.“

— Rozprawy ostatnich dzienników angielskich są w ogóle bardzo pocepne. Najłatwiej pociesza się *Morning Post*. Wistocie — powiada — przyćmiła chmura sławę naszego oręża w Indyach, ale nie wątpimy wcale, że zaćmienie to będzie chwilowe tylko. — Przeciwnie *Times* zapowiada nowe kłeski. „Tylko o czas idzie — powiada ten dziennik. Ostateczne pokonanie, a w razie potrzeby nowe zdobycie Indii nie podlega żadnej wątpliwości; pytanie tylko, jak długo zdołają nasi opierać się nawałowi nieprzyjaciół? Nie trzeba też zapominać, że do dnia ostatniej depeszy z Kalkuty nie przybył jeszcze ani jeden batalion z Anglii do Indii. Generał Havelock jest na całej drodze swej otoczony tłumami nieprzyjaciół, a w końcu może zastanie jeszcze w Luknowie całą powstańczą armię Audy. Długo jeszcze będzie oddział europejski w północnych prowincjach stawić czoło jak 1 przeciw 50; ale ktoż wie, co czeka nadchodzącego świeżo wojska? W przeciągu miesiąca mogą powstać drugie Delhy w Bengalii.“

Francya.

(Prezydencja w radzie ministeryalnej. — Podróż Cesarza do Niemiec. — Dyplomaci do Sztuttgartu. — Wylowy. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 24. września. Pod niebytność Cesarza będzie księżę Hieronim Bonaparte prezydował w radzie ministeryalnej.

— Cesarz opuścił na d. 23. września obóz pod Chalons, udając się w podróż do Sztuttgartu. Wszystkie miasta w granicach francuzkich będą przyjmować go w drodze z zaszczytami wojskowymi. W Commercy czeka na jego przyjęcie 7. pułk ułanów i oddział 4. pułku dragonów, w Nancy zastanie Cesarz u podwórców kolei żelaznej 700 kawalerów medalu ś. Heleny.“ O godzinie piątej po południu miał Cesarz stanąć w Lunneville. Przygotowują się tam na jego przyjęcie wszystkie władze cywilne i wojskowe i cała załoga, złożona z czterech pułków dragonów. Cesarz przenocuje w zamku. Zaraz po jego przybyciu odbędzie się uczta u dworu, potem nastąpi kurrusel na podwórzu zamkowym, a wieczorem zapalą sztuczne ognie w mieście. Nazajutrz odbędzie się wielka rewia. Około godziny 12. uda się Cesarz w dalszą podróż do Sztrasburga, gdzie równie świetnie przygotują mu przyjęcie. Cesarz wjedzie do miasta konno, przegładnie załogę i przenocuje w gmachu prefektury. Wieczorem nastąpią zwyczajne recepcje i przedstawienia. W piątek d. 25. o godzinie 9. zrana odjedzie Cesarz z Sztrasburga. W Badeniu wysiadzie na śniadanie u W. księżny Stefanii, a tego samego dnia wieczorem stanie w Sztuttgartzie.

— Tutejszy poseł rosyjski hr. Kiselew odjechał d. 22. b. m. do Sztuttgartu. W tę samą podróż udaje się o dzień później hrabia Walewski. Hrabina Walewska pozostała przy Cesarzowej w Biarritz.

— Księżę Cambridge pożegnał się z Cesarzem w obozie o godzinie 3. po południu na d. 23. b. m., a nazajutrz wieczorem przybył do Paryża i wysiadł w hotelu Vouillemont.

— *Monitor* opisuje według dzienników prowincjonalnych powódzie, jakie na d. 10. września nawiedziły departament Ardeche, a mianowicie kanton i gminę Lamastre. Ulewna tuża spadła śród burzy i grzmotów na szczyty Cevennów, w jednej chwili wezbrały wszystkie rzeki i strumyki, a w kilku godzinach stanęła cała okolica pod wodą. Rzeka Doux wezbrała na 5 metrów wyżej niż podczas wylewu w latach 1787 i 1827, a nawet o dwa metry wyżej niż w r. 1840. Powódź pozrywała wszystkie mosty, groble i tamy, powyrywała drzewa z korzenia, poniszczyła pola i popsuta wszystkie gościńce. W dolinie rzeki Ardeche uniosła woda całe wsie, fabryki, młyny itp., a nie obeszło się także bez licznych ofiar ludzkich. W Lamastre wyrwała rzeka Doux groblę i rozlała się na 200 metrów w dal. Na całej tej przestrzeni nie ustał się ani jeden budynek bez szwanku. Wiele pounosiło z sobą bałwany, inne znowu doznały srogiego uszkodzenia. Cesarz nadesłał natychmiast na najgwałtowniejsze potrzeby uszkodzonym 20.000 fr. Dziennik *Imperial de Boulogne* donosi o podobnej powodzi w dolinie Lianu na d. 11. b. m. Powódź uniosła i tu wiele mostów, a w Audisque wdarła się w wysokości 2 do 3 metrów do domów. Także i rzeczka Madeilene wystąpiła z brzegów w pobliżu Bulonii, nie wyrządziła jednak wielkiej szkody. *Courrier de la Drom et de l'Ardeche* oblicza wyrządzone ostatnią powodzią szkody w departamencie Ardeche na 5,400.000 fr., 2,000.000 ponosi z tego administracja mostów i gościńców, reszta dotyka kantony Aubenas, Antraigues, Butzet, Villeneuve-de-Bery i Tueyts.

— Dnia 22. b. m. o godzinie 4. zrana rozstał się z światem Józef Manin, były prezydent rządu rewolucyjnego w Wenecji w r. 1848. Liczył dopiero lat 53, a skończył po długich cierpieniach na chorobę sercową.

Belgia.

(Festyny wrześniowe.)

Bruxela, 23. września. Jak słychać, przybędzie tu Król między 10. i 12. października. — Huk dział i odgłos dzwonów zapowiedziały dziś zrana, wedle zwyczaju, początek festynów wrześniowych. W kościele św. Guduli odspiewano w godzinach porannych requiem na cześć walecznych wojowników, poległych we wrześniu 1830 roku. Zresztą nieprzedstawiają tegoroczne festyny nic nadzwyczajnego. Wyznaczone pierwotnie na dzień jutrzejszy rozdanie nagród za wystawę sztuk nadobnych zostało odroczone.

Włochy.

(Okolnik ministra spraw wewnętrznych do intendantów jeneralnych. — Napad zbójceki.)

— Sardyński minister spraw wewnętrznych Ratazzi wydał następujący okolnik do wszystkich intendantów jeneralnych i prowincjonalnych:

„Niżej podpisany miał sposobność przekonać się z aktów rad prowincjonalnych i dywizjonalnych, że panowie jeneralni i prowincjonalni intendanci w swych corocznych sprawozdaniach do wyż wymienionych rad poruszają niektóre kwestye publiczne, wchodzące czasami w styczność z polityką.

System ten nie tylko że sprzeciwia się ustawom co do administracji prowincjonalnej i dywizjonalnej, ale może nawet pociągnąć za sobą złe następstwa, bo podobne sprawozdania intendantów jako reprezentantów rządowych uważane bywają powszechnie za objawy sposobu myślenia samego rządu.

Do tego uwłacza to powadze urzędników, gdy z powodu ich sprawozdania powstanie, jak to się często zdarza, polemika w dziennikach publicznych.

Ponieważ zaś jest to rzeczą największej wagi, aby w zawiadywanie sprawami publicznymi umieć zachować owe umiarkowanie zasad, które stanowi jedną z głównych zasług każdego dobrze uorganizowanego rządu, przeto widzi się niżej podpisany zmuszonym zawezwać wszystkich panów intendantów jeneralnych i prowincjonalnych, aby w swych przyszłych sprawozdaniach na takie tylko ograniczali się przedmioty, które wpadają w zakres działania rad prowincjonalnych i dywizjonalnych, tudzież aby pomienione sprawozdania zaniechali na przyszłość ogłaszać drukiem.

Turyń, 20. sierpnia 1857.

Ratazzi.

— Dziennikowi *Daily News* donoszą z Neapolu pod d. 7go września: We wtorek wieczór uapadło na wice-konzula angielskiego p. Consiglio czternastu zbrojnych bandytów w drodze między Locarą i Salernem. Woźnicę i jednego z członków bandy wyprawił do wódzcy do żony pojmanego do Vietry, żądając od niej 25.000 okupu, i zagrażając, że wszelkie podejsie przed wyliczeniem żądanej sumy pociągnie za sobą niezwłoczną śmierć więźnia. Potem usunęli się bandyci w góry, a po otrzymaniu okupu wrócili wolność jeńcowi swemu. Zdziwiał tylko, że podobny napad mógł udać się w pobliżu drugiej stolicy królestwa na głównym gościńcu z Salerny do Vietry i Amalfi.

Niemce.

(Książę Prus do Sztutgardy. — Przybycie Cesarza rosyjskiego. — Program pobytu monarchów. — Depesza telegraficzna)

Berlin, 23. września. Dziennik *Zeit* donosi: „Jego królew. Mość książę Prus opuścił już dziś Berlin i odjechał w towarzystwie swego adjutanta, majora hrabi Goltz, koleją anhalcką do Weimaru. Jak słyhać udaje się Jego królewicz. Mość z Weimaru w odwiedziny na dwór wielko-książęcy do Karlsruhe, poczem z najwyższego polecenia powita także Jego M. Cesarza Napoleona w podróży do Sztutgardy. W ostatnich dniach tego miesiąca zamysła książę przybyć z Moguncyi do Kolencyi i zabawić u swej dostojnej małżonki aż do 1go października.“

Sztutgarda, 24. września. Stolica nasza przybrała dziś widok niezwykajny. Po wszystkich większych domach gościnnych powiewają chorągwie z barwami Rosyi, Francyi i Wirtembergu. — Dziś około godziny czwartej po południu przybył Cesarz rosyjski w towarzystwie księcia Alexandra heskiego na stację Feuerbach, gdzie czekali na jego przyjęcie J. M. Król i książę następca tronu z małżonką księżną Olgą. Z Feuerbach udał się Cesarz Alexander z J. M. Królem i resztą dostojnych osób przez park do willi księcia następcy tronu, gdzie zabawi cały czas swego pobytu w Sztutgardzie. Część orszaku cesarskiego złożona z jenerałów Adlerberg, Dohthoruki i wielu innych przybyła osobnym pociągiem kolei żelaznej o pół do piątej po południu na podwórzec kolei. Powitani tu od najwyższych urzędników dworu i członków ciała dyplomatycznego udali się goście rosyjscy w dworskich powozach na zamek królewski. Dziś o pół do siódmej wieczór przybył Cesarz na francuskie widowisko w teatrze podwornym. Cesarz wymówił sobie wszelkie publiczne ostentacje i ukazwał się w łożu swojej dostojnej siostry w towarzystwie swych szwagrów, księcia Alexandra heskiego i księcia następcy tronu wirtemberskiego. Resztę dzisiejszego wieczora i całe przedpołudnie jutrzejsze przepędzi Cesarz w gronie swych dostojnych krewnych. Cesarz Napoleon przybędzie jutro, tj. w piątek d. 25. b. m. między czwartą i piątą do Sztutgardy, wysiedzie w zamku, poczem uda się do willi księcia następcy tronu, gdzie w obecności Króla, księcia następcy tronu i jego małżonki pozdrowi naprzód Cesarza Alexandra. Przed wieczorem nastąpi wielka wspólna uczta u dworu. nieco później udadzą się zapewne monarchowie do teatru. W sobotę wieczór odbędzie się nowa wielka uczta u dworu i świetne *soirée* u ministra spraw zewnętrznych p. Hügel dla święty gości monarchszczyh. W niedzielę przeniosą się dostojni goście na ucztę do jednego z letnich pałaców królewskich, a po godzinie ósmej przybędą monarchowie na operę.

— Depesza telegraficzna z **Sztutgardy** z 25. września, godzina 5. po południu donosi: „Właśnie przybył Cesarz Napoleon; Król przyjmował go u dworca kolei, lud witał z uniesieniem. Wieczorem będzie wila następcy tronu oświetlona.“

Rosya i Królestwo Polskie.

(Powrót namiestnika. — Ułaskawienia. — Ściągnięte bilety skarbowe. — Kościół luterski w Kijowie. — Rekruci polscy)

Warszawa, 23. września. *Gazeta warszawska* donosi: JO. książę Gorczakow, głównodowodzący 1szą armią, namiestnik Jego c. k. Mości w Królestwie Polskiem, powrócił z zagranicy.

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia jo. księcia namiestnika Królestwa, najumiłosciwiej dozwolił raczyć wychodźcom polskim: Stanisławowi Janowi Kulińskiemu, Józefowi Gawrońskiemu, Ignacemu Mystkowskiemu, Felixowi Sosnowskiemu, Józefowi Lej, Konradowi Przywarskiemu, Modestowi Jezierskiemu, Józefowi Modlińskiemu, Stanisławowi Saładykowskiemu, Antoniemu Nejzer, Andrzejowi Banarik vel Kamińskiemu, Teodorowi Radońskiemu, Julianowi Tur-skiemu, Eustachemu Podniesińskiemu, Wincentemu Krasowskiemu i Tomaszowi Janowi Maksymilianowi Kłopotowskiemu, z których pierwszy przebywa w Ameryce, drugi w Austrii, trzeci w Szwajcaryi, czwarty w Prusiech, wszyscy zaś inni we Francyi, powróci do Królestwa Polskiego na zasadach najwyższego ukazu z dnia 15. (27.) maja 1856 roku.

Petersburg, 13. wuzesnia. Dziennik *Handelszeitung* donosi, że cesarska komisya do umarzania długów kazala spalić w przytomności komitetu, przeznaczonego do rewidowania rachunków cesarskich instytutów kredytowych, ściągnięte z obiegu bilety skarbowe w sumie 23.750 rubli asygnacyjnych i 20.000.000 rubli srebrnych.

— Z Kijowa donoszą, że temi dniami poświęcono w tem mieście nowy kościół luterski.

— Cesarz rozkazał, ażeby na przyszłość niezaciągano już w Królestwie Polskiem rekruta do marynarki.

Azja.

(Proklamacya Nana-Sahana. — Komendanci w Luknowie. — Gwardya gubernatora Kalkuty. — Doniesienia z Persyi. — Sprawa Heratu.)

Listy z Indyi donoszą, że na ulicy w Kawnpure znaleziono proklamacyę Nana-Sahiba. Przewódca powstania opowiada wiernym, że pewien podróżnik przybył z Kalkuty, gdzie odbyła się wielka rada; rozmyślano jakby najprędzej i najpewniej nawrócić Hindów do chrześcijaństwa, a dla ubezpieczenia się od wszelkich złych następności rokoshu zawezwano kilka tysięcy europejskiego żołnierza z Anglii. Upewniając dalej, że rzeczywiście wyprawiono z Anglii kilka tysięcy Europejczyków do Indyi, prawi proklamacya dosłownie: „Wakcel Sultana z Roum doniósł o tem swemu panu, a Sultán wydał firman do Króla Egiptu, pisząc mu: Musisz podejść Królowę Wiktoryę, bo nie pora teraz do przyjaźni, mój wakcel pisze mi, że wyprawiono tysiące europejskich żołnierzy, aby naród i wojsko hindostańskie przerobić na chrześcian. Potrzeba temu przeszkodzić na wszelki sposób. Gdybym zaniedbał tego, jakżeż śmiałbym potem pokazać twarz moją przed Bogiem, nadto może kiedyś przyjsz do tego, że Anglicy nawróciwszy cały Hindostan do chrześcijaństwa zaczną knuć złe zamiary przeciw memu państwu. Gdy firman ten nadszedł do Egiptu, ustawił Sultán wszystkie swe wojska przed nadejszciem Anglików koło Alexandryi, bo tędy jest gościniec wojskowy do Indyi. Jak tylko zaś zbliżyło się wojsko angielskie, rozpoczął przeciw nim ogień armatni ze wszystkich stron i zatopił i zniszczył wszystkie okręta, że nie umknął ani jeden żołnierz. A Anglicy w Kalkucie, gdy wydali rozkaz co do patronów, i powstanie wzmogło się wszędy, czekali niecierpliwie na wojsko z Londynu, ale wielki Bóg zapobiegł temu naprzód w swojej wszechmocności. A gdy nadeszła wiadomość o zniszczeniu wojska z Londynu, pogrążył się jenerałny gubernator w trwogę i zmartwienie i bił się pięściami w głowę. Drukowano z rozkazu Pejszwara Bahadoura.“

— Dziennik *Bengalu Hurkaru* pisze: Nie masz niestety powodu nie wierzyć pogłosce, że jenerał Reeid i major Banks, co po zgonie jenerała Lawrence objął dowództwo w Luknowie, rozstali się z światem. Major Banks zginął od kuli, nie wiedzieć jednak przy jakiej sposobności. Tensam dziennik donosi w dalszym ciągu: „Jak słyszymy nastąpiło rozbrojenie przybocznej gwardyi jenerałnego gubernatora jedynie na własne żądanie żołnierzy. Gwardya oświadczyła sama swemu dowódcy, że widząc się teraz w Kalkucie przedmiotem podejrzenia i niechęci, życzy sobie złożyć broń swoją. Przychylono się oczywiście do tego życzenia, a wszystko odbyło się obopólnie w jak najlepszy sposób.“

— *Presse d'Orient* zawiera wiadomość z Persyi; okazuje się z nich jawnie zła wola Szacha czyli raczej jego Sadrazama poddanego zupełnie wpływowi obcym. Szach nakazał wprowadzić ustąpić wojsku swemu z Heratu, aby dopełnić najgłówniejszy punkt zawartego traktatu pokoju, ale stało się to wcale nie po myśli Anglikom. Naczelnny wódz perski Sultán Murad Mirza udawał dłuższy czas nieposłuszeństwo przeciw rozkazom Szacha, nareście wyruszył z Heratu, ale zatrzymał się trzy mili od miasta. Cekał niby na instrukcyę z Teheranu, w rzeczywistości zaś chodziło mu tylko o zwłokę, aby tymczasem zaszły przewidziane w mieście wypadki. Persowie będąc wyznania Szzytów uciskali tak sekte Sunnitów, że jak tylko wojsko perskie wyruszyło za miasto, pochwycili za broń Szii i Sunici. Na to tylko czekał naczelnny wódz perski. Walka między Szii i Sunitami podała mu pożądany powód powrócić do miasta i przyprowadzić ludność do spokoju.

Constitutionnel upewnia, że urzędowe doniesienie o ustąpieniu wojsk perskich z Heratu nadeszło do Paryża. „Wszakże według rozszerzonej jak się zdaje prawdziwej pogłoski zamierzał Gholam Haydas Chan syn Dost Mahometa gubernator Kandaharu wyruszyć z wojskiem na Herat, należy się zatem obawiać, że Persowie będą

musieli powrócić do miasta, nie pozwolą bowiem nigdy, aby Herat pozostał w ręku Afghanów.⁴

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan. 25go września. Kongregacja municypalności w Monzy doręczyła Ich cesarzew. Mościom adres holdu. Jego cesarzewicz. Mość Arcyksięże Ferdynand Maxymilian ofiarował z prywatnej skatuty swej 3000 lirów dla tamtejszych ubogich.

Paryż. 26. września. Wczoraj wieczór renta 3% 67.95. — *Monitor* donosi: Cesarza witali na ziemi badenskiej Wielki książę i książę Prus; Jego królewicz. Mość książę Prus doręczył Cesarzowi własnoręczny list Króla pruskiego, który wyraża ubolewanie swoje, że niemógł sam wyjechać na przeciw niemu (*ne pouvoir venir au devant*).

Paryż. 27. września. Wczoraj wieczór renta 3% 68.17½. Jak donosi *Pays* mieli sir Campbell i lord Canning poróżnić się wielce pod względem zarządu spraw indyjskich, lord Elgin popiera sprawę sir Campbella, któremu sprzyja także opinia publiczna. — Książę Napoleon uda się wkrótce do Lewanty.

Turyń. 24. września. *Gazzetta piemontese* oświadcza, że wiadomość dziennikarska, jakoby rząd piemontski na żądanie gabinetu sycylijskiego wydał 27 wychodźców neapolitańskich, jest bezzasadna; rząd piemontski będzie i na przyszłość w przestrzeganiu spokoju publicznego i nietykalności praw internacjonalnych działać z zupełną samodzielnością.

Turyń. 25go września. Piemontski bank narodowy wydaje z dniem 1. października r. b. banknoty na 20 lirów z prawnym kursem. — Jak donosi *Corriere mercantile* rozkazano wielu emigrantom opuścić Piemont w przeciągu dwóch tygodni.

Madryt. 20. września. Gazeta urzędowa ogłosiła dziś dekret, zwołujący Korteżów na dzień 30. października r. b.

Z Cetyni donoszą dziennikowi *N. Pr. Ztg.* z 21. września, że książę Danił i cała jego familia znajduje się w najlepszym zdrowiu.

Wiadomości handlowe.

(Targ olomuniecki na woly.)

Olomuniec. 16. 16. września. Na dzisiejszy targ przypędzili z Galicyi: Schulem Just z Dembicy 26 i 24 sztuk, Salamon Körbel z Liska 46, Samuel Muschel z Dąbrowy 27, a w mniejszych partyach 23 sztuk, razem 146 wołów, krów i jałówek, które całkiem wyprzedano. Ceny były prawie takie same, jak w zeszłym tygodniu; najwyższa za parę ważącą 860 \mathcal{B} mięsa i 120 \mathcal{B} łożu 520 zr. w. w.; najniższa na 540 \mathcal{B} mięsa i 20 \mathcal{B} łożu 290 zr. w. w., a cena przeciętna na 690 \mathcal{B} mięsa i 80 \mathcal{B} łożu 386 zr. w. w.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 28. września.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
" sprzedał " " 100 po	81	30
" dawał " " za 100	81	—
" żądał " " za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	—	58

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 28. września.

Oblig. długa państwa 5% 81½/16; 4½% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; 2½% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 982. Akcy kolei półn. 1798½. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 548. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskompowego 4 500 złr. 603½ złr. Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 105¼ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 104¼ 2 m. Hamburg — 2 m. Liwurna — 2 m. — Londyn 10 — 11. 2 m. Medyolan —. Marsylia 121½. Paryż 121½. Bukareszt 265. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 8. Pożyczka z r. 1851 5%

KRONIKA.

„Przekonywamy się z naszego najbliższego sąsiedztwa“ — pisze „Dzien. frankfurecki“ jak cudowny wpływ wywierają trwałe upały tegorocznej jesieni na całą niemal roślinność. Z Podelzig do Sachsendorf widać ulica, wysadzona drzewami wiśniowymi, a dziś okryły się one najpiękniejszym kwieciami po raz drugi. Ale osobliwsza jeszcze, że w Sachsendorf zakwitł na nowo kasztan, którego owoc jak wiadomo w późnej dopiero dojrzewa jesieni.

— W Bojanowie — jak piszą — przechowywał się szczególniejszy bocian. Przed laty dwunastą nie chciał złączyć się z stadem odlatujących braci, a na zimę szukał schronienia w piwnicy ówczesnego aptekarza Krampe. Z każdą wiosną wychodził z swego ukrycia, i odszukując dawną swą towarzyszkę odbudował gniazdo, i wypełniał wiernie obowiązki ojca rodziny. Co jednak było w nim osobliwszego, to dziwne zamilowanie w obrzędach pogrzebowych. W całym ciągu zimy nie opuścił ptak ten ani jednego pogrzebu, przyłączał się każdą razą do orszaku pogrzebowego i dopiero po zakończeniu całej ceremonii powracał do swej piwnicy.

— (Para zużytych rękawiczek). Na jednym z ostatnich posiedzeń kryminalnej deputacji sądu królewskiego w Królewcu przypadł z kolei następujący ciekawy proces o naruszenie cudzej własności. Na wezwanie woźnego wszedł do sali mężczyzna stateczny i porządnie ubrany (właściciel handlu bławatnego), i usiadł na ławce oskarżonych; oczy jego były pełne łez a fizjonomia wyrażała drżącą obawę. Prezydent trybunału wziął do rąk jakąś paczkę leżącą na stole, rozwinął ją, i ujrano parę niegdyś białych rękawiczek skórkowych, które jednak dawno już musiały przejść z delikatnych rąk modniarskich na grube, brudne ręce jakiego gospodarza, jako ochrona od pokrzywy i bo-

lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie — Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 108½/8. Pożyczka narodowa 83½. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcy c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 222¾. Hypotekar. listy zastawne —. Akcy zachodniej kolei żelaznej 201½.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. września.

PP. Bassler Jan, c. k. kom. obw., z Tarnowa. — Hr. Cetner Albert, z Podkamenia. — Grochowalski Zyg., z Świrza. — Obniski Wiktor, z Mycowa. — Orłowski Oktaw, z Połowiec. — Perelli Wilh., z Arłamowskiej Woli. — Ryłski Henr., z Dłużniowa. — Wojtkowski Adolf, z Pieniak. — Zakaszewski Marcelli, z Stajów.

Dnia 29. września.

PP. Hr. Baworowski Włod., z Stusowa. — Fellner Karol, z Manajowa. — Hoppen Marian, z Kozłowa. — Hr. Łoś Aug., z Werchraty. — JO. ks. Lobkowicz, c. k. feldmarszałeklejt., z Wiednia. — Marin Jan, c. k. porucz., z Wiednia. — Hr. O'Donel Henr., z Krakowa. — Przhoda Fryd., c. k. porucznik, z Wiednia. — Roller Henr., c. k. radca sąd. kraj., z Wiednia. — Sturdza Jerzy, ces. ros. major, z Berlina. — Sobolewski Mik., z Drohanówki. — Sobota Karol, z Podhórek. — Hr. Starzeński Leop., z Podkamenia. — Sozański Selw., z Kornatowic. — Stańkiewicz Stef., z Podlisk. — Ulanicki Cyr., z Kłodna. — Wiśniewski Henr., z Dobrzań. — Wiśniewski Tadeusz, z Kutkorza. — Wajewski Alex., z Kłodna. — Zarewicz Wład., z Zawadki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. września.

PP. Androszewski Kaz., do Porzecza. — Jaroszyński Nereusz, do Małowod. — Padlewski Apol., do Krakowa. — Pohorecki Winc., do Rawy. — Pruszyński Jerzy, do Jaworzna. — Rozwadowski Franc., do Rozdwan. — Gojan Grz., do Bukowiny. — Winkler Wac., c. k. porucz., do Drohowyża. — Lipiński Karol, do Urlowa.

Dnia 29. września.

PP. Cieński Zyg., do Kolomyi. — Obniski Wik., do Mycowa. — Oherlyński Leop., do Stronibab. — Perelli Mich., do Arłamowskiej Woli. — Rozwadowski Wik., do Babina. — Tulburi Jerzy, do Roman. — Wojtkowski Adolf, do Żurawiczek. — Waśkiewicz Teod., do Bilki. — Zachariasiewicz Mik., do Złoczowa.

Spstrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. i 27. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	330.22	+ 3.5°	94.5	północny	sł. jasno
2. god. popoł.	330.14	+ 12.2°	71.5	południowy	" pochmurno
10. god. wiecz.	330.04	+ 7.0°	86.5	"	" jasno
7. god. zrana	329.68	+ 5.4°	92.6	południowy	sł. pochmurno
2. god. popoł.	329.24	+ 13.4°	70.3	"	"
10. god. wiecz.	328.88	+ 8.7°	85.9	"	"

T E A T R.

Dziś w Cyrku Renza wielkie przedstawienie.

Dyrektorowie teatru polskiego obwieścili następującą odezwę do publiczności:

Szanowna Publiczności! Przedsiębiorstwo i ster teatru polskiego powierzone zostały przez szanowną administrację teatru hr. Skarbka nam niżej podpisanym.

Doznawszy względów Twoich przez całe półwieku, bez wahania poświęcimy i ostatki życia naszego, z szczerą chęcią przyczynienia się ile możności do utrzymania sceny ojczystej, w tej pewnej nadziei, że nas wesprzesz łaską i opieką Twoją.

Trudnem jest zdanie nasze! Lecz jeżeliby się nam udało choć kilka ziarn rzucić, z którychby w ciągu lat przyszłych mógł wykwitnąć owoc godny Twojego światła, wykształcenia i Twoich serdecznych uczuć, natenczas praca nasza już daremną nie będzie! Jedyną kotwicą słabej łodzi, na której w niepewną podróż się puszczamy, jest — wyrozumiałość z Twojej strony!

Pewni ufności, że nam jej odmówić nie raczysz, mamy zaszczyt donieść, że widowiska polskie rozpoczyna się z dniem 2. października r. b. — Szczegóły osobnemi afiszami ogłoszone zostaną.

Lwów, dnia 27. września 1857.

Witalis Smochowski,

Jan Nep. Nowakowski,

artyści i dyrektorowie sceny polskiej.